

# Dziennik Białostocki

Redakcja:

Biblioteka Wesołowa  
Kotarska. Koro 88.

BIALYSTOK

Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

## SZARFA MISS POLONJI przyozdobi dziś jedną z Gwiazd Piękności obranych w plebiscycie

WARSZAWA, 27. I. Dzisiejszy „Express Poranny” podniósł z naciskiem, iż komitet biura konkursowego wraz z komisją balotującą, wobec wagi ostatecznego głosowania — dającego w wyniku 15 Gwiazd Piękności w tym Miss Polonji i 2 wice Miss Polonji — poddał skrupulatnej analizie i zbadaniu wszystkie momenty połączone z tem de cydującym głosowaniem.

W związku z tem oraz po otrzymaniu przeważającej części głosów z prowincji „Express Poranny” podał listę 15 kandydatek z największą ilością głosów.

Dziś rano wobec wczorajszej niedzieli nadeszła reszta głosów zamiejscowych.

O godzinie 11-ej komisja skrutacyjna ukończyła ich obliczanie.

Zbadawszy ostateczne wyniki cytrowe komitet konkursowy ustalił na podstawie tych wyników ostateczną i obowiązującą listę 15 Gwiazd Piękności i 5 zastępczyń, które również staną przed jury.

Staną one przed jury konkur-

sowem, tym jedynym w swoim rodzaju trybunałem mistrzów i znawców sztuki, estety, a więc ludzi, bezwzględnie miarodajnych w ocenie piękna i harmonji linii.

Palma pierwszeństwa przypadnie, rzecz prosta, jednej tylko z uczestniczek. Wobec wyjątkowego doboru kandydatek, które przesuną się przed jury konkursowem, będzie miało ono trudne nad wyraz zadanie, ferując wyrok ostateczny.

Na którąkolwiek z kandydatek padnie przewaga głosów jury, będzie to tylko stwierdzeniem, którą z uczestniczek jury uważa za pierwszą n. ledzy równemi, pozostałe więc nie mogą i nie powinny uważać się za pokrzywdzone. Sam fakt należenia do uroczej pletnastki daje każdej z kandydatek dyplom piękności uznanej przez szeroki ogół, — sam więc przez się jest zaszczytem nieopowzdnim.

Zresztą i to stać się może, iż uczestniczka, która w konkursie tegorocznym nie zdobyła większości głosów jury, zdobędzie ją w roku przyszłym. Ten właśnie wypadek zdarzył się obecnie przy wyborach Miss Francji. O-

brana i ogłoszona królową urody francuskiej p. Labrousse jest jedną z kandydatek zeszłorocznych. W roku bieżącym zgłosiła powtórnie kandydaturę i zdobyła palmę pierwszeństwa.

### Ostateczna lista 15 Gwiazd Piękności

I	4	K. Focllagerówna (Lwów)	6528
II	65	S. Malczewska (Warszawa)	5906
III	40	Z. Batoryka (Lwów)	5896
IV	8	K. Protasiewiczówna (woj. nowogr.)	3529
V	2	L. Winkowska (Poznań)	3061
VI	9	K. hr. Skarbek (Warszawa)	2712
VII	59	J. Luczakówna (Warszawa)	2591
VIII	11	H. Kallnowska (Warszawa)	2268
XI	5	L. Goebel (Warszawa)	2235
X	22	D. Bobowska (Kraków)	2162
XI	49	J. Reczko (Warszawa)	2146
XII	16	J. Karlewska (Warszawa)	2067
XIII	43	A. hr. Ryszczewska (Warszawa)	2050
XIV	10	E. Chamjka (Białystok)	2015
XV	25	Z. Kajzerówna (Włocławek)	2007
XVI	1	W. Jaskólska (Warszawa)	1979
XVII	27	M. Nowicka (Warszawa)	1769
XVIII	21	E. Karolakówna (Zyrardów)	1518
XIX	34	J. Zemiłówna (Warszawa)	1294
XX	29	W. Radoszówna (Warszawa)	1289

### i 5 zastępczyń

Jury państwowej nagrody muzycznej



Przewodniczący radca min. J. Miketa (za środkowym stołem z prawej strony), obok niego na lewo prof. dr. A. Czubski, red. W. Fabry (ostani na lewo u dołu), za nim prof. Z. Drzewiecki. Jury to przyznało nagrodę Ludomiro- wi Różyckiemu, a decyzję tę zatwierdził już minister Czerwiński.

### Ku uczczeniu pamięci ś. p. D-ra Boguckiego



Akademia urządzona obiad w Warszawie. Na zdjęciu widoczni w pierwszym rzędzie: marszałek Senatu Szy- mański, wiceprezydent Szoposiński, prezes Tow. higienicznego dr. Dąbrowski, lekarz dr. Bychowski, nacelnik wy- działu zdrowia magistrat dr. W. Czapalski.

WARSZAWA, 27. I. Wczoraj odbyło się posiedzenie jury państwowej nagrody muzycznej, w którym przyznano nagrodę muzyczną za rok 1929 w wysokości 15 tysięcy zł. kompozytorowi p. Ludomirowi Różyckiemu za operę „Eros i Psyche”.

W skład jury wchodziłi oprócz przedstawiciela rządu pp. prof. Chybiński, prof. Kamiński, prof. Drzewiecki, Fabry, dyr. Czarniaw-

ski i red. Giliński. P. Różycki jest drugim z kolei laureatem państwowym na polu muzyki. Pierwszą nagrodę muzycną otrzymał p. Karol Szymanowski.

Tegoroczny laureat Ludomir Różycki, jest jednym z najwybitniejszych kompozytorów polskich doby współczesnej. Urodzony w roku 1884 w Warszawie, syn wybitnego pedagoga i kompozytora prof. Aleksandra Różyckiego, Ludomir Różycki ukończył konserwatorium warszawskie ze złotym medalem.

pozem wyjechał na dalsze studia zagranicę. Pierwsze kompozycje tworzy i ogłasza w Berlinie, gdzie studjuje przez czas dłuższy w Akademii królewskiej.

Talent kompozytorski Różyckiego jest bardzo wszechstronny. W dziedzinie muzyki symfonicznej stworzył on

szereg pięknych poematów („Anelli”, „Warszawianka”, „Bolesław Śmiały”, „Stańczyk”, „Monna Liza”). Na polu twórczości operowej dał kilka arcydzieł („Eros i Psyche”, „Meduza”, „Beatrice Cenci”, „Casanova”, „Bolesław Śmiały” i balet „Pan Twardowski”). Oprócz tych wielkich dzieł orkiestralnych Różycki skomponował jeszcze mnóstwo utworów kameralnych i solowych. (Jest on wybitnym wirtuozem fortepianowym).



Obecnie Ludomir Różycki ma na warsztacie nową operę pt. „Djabełski miły”.

Różycki dał się także poznać jako wybitny dyrygent na stanowisku kapelmistrza opery we Lwowie i jako

doskonały pedagog w konserwatorium lwowskim.

Dzieła Różyckiego zyskały sobie wielkie powodzenie zagranicą. Sze- reg jego oper grano na licznych scenach niemieckich, czeskich, jugosłowiańskich i skandynawskich.

### Precz z Anglią — w Indiach wschodnich Wielkie manifestacje rewolucyjne

LONDYN, 27. I. — Tel. wł. — Hinduski ruch wyzwoleniczy manifestował swe dążenia publicznie w całym Indiach z okazji święta niepodległości, nigdzie jednak nie zakłócono porządku.

Wywieszenie trójbarewnej flagi angielskiej spotkało się w New Delhi z protestem 10-cio tysięcznego tłumu, który wznosił wrogi okrzyki.

W Kalkucie urządzono liczne mitingi, na których zapadły uchwały, oświadczające, że Indje

muszą zerwać łączność z Anglią, ale przy pomocy wyłącznie pokojowych środków.

W Ahmedabadzie odbył się pochód manifestacyjny, śpiewając pieśni narodowe i wznosząc okrzyki rewolucyjne: Precz z Anglią!

Najbliższe otoczenie przywódcy hinduskiego Gandiego spędziło dzień poszcząc.

Mahometanie powstrzymali się od udziału w manifestacjach.

### Jeden do Sasa, drugi do lasa! Powolne tempo prac konferencji londyńskiej

LONDYN, 27. I. Wobec braku jakichkolwiek konkretnych danych o konferencji morskiej prasa zajmuje się jedynie przypuszczeniami i pogłoskami.

Mówi się, że sprawa zniesienia łodzi podwodnych wogóle nie będzie brana pod obrady, albo też omawiana będzie jedynie w odniesieniu do wielkich łodzi ofensywnych, małe natomiast mają być włączone do kategorii okrętów, które nie podlegają ograniczeniom.

Delegat japoński ma wystąpić z wnioskiem, by konferencja zajęła się również okrętami pasażerskimi, które, dzięki swej chy-

żości, na wypadek wojny, skutecznie zastąpić mogą krążowniki.

Różnice zdań są tak wielkie, że nie zdołano nawet opracować wspólnego porządku obrad konferencji. Japonia chce omówić najpierw sprawę okrętów wojennych, Ameryka krążowników, Francuzi domagają się ostatecznego rozstrzygnięcia, czy zasada obrad ma być toną ogólną, czy podzielony na poszczególne kategorie, jak tego domagają się Anglitcy. Włochy uzależniają swoją decyzję od dalszego biegu wypadków.

### Burmistrz Wiednia wygwizdany za zbojkotowanie nowego hymnu na nutę „Deutschland, Deutschland...”

WIEN, 27. I. Wczoraj wieczorem podczas inauguracji mistrzostw w konkursowej jeździe na lodzie zdarzył się charakterystyczny incydent.

Gdy na trybunie ukazał się prezydent Mihlas i orkiestra zagrała hymn narodowy — wszyscy powstałi i odkryli głowy. Jeden tylko burmistrz Wiednia Seitz pozostał w kapeluszu. Wywołało to burzliwe protesty publiczności w postaci okrzyków i gwizdów.

Prasa jest zupełnie zdezorientowana, jak ma tłumaczyć postępek burmistrza stolicy: czy miała to być demonstracja przeciwko nowemu hymnowi austriackiemu, granemu, jak wiadomo, na melodie „Deutschland, Deutschland über alles...”, czy też przypadek.

### Po 11 dniach oraleri z ciemnej otchłani kopalni węgla

PARYŻ, 27. I. Niezwykły wypadek wyratowania górników z zasypanego chodnika kopalni miał miejsce w Gilly pod Charleroi. Katastrofa nastąpiła jeszcze 15 stycznia, przyczem część górników zdołano wyratować, trzech zaś pozostało za zwalami kamienia.

Prowadzone przez 11 dni prace nad usunięciem gruzów doprowadziły w sobotę o północy do szczęśliwego wyniku. Wszystkich trzech zastano przy życiu.

Radość załogi ratowniczej, jak i uratowanych nie miała granic, gdyż wobec długiego czasu, jaki upłynął od katastrofy, nikt nie wierzył, by ofiary jeszcze żyły. Jeden z górników miał zegarek, dzięki czemu mogli liczyć czas. Wszyscy byli zdrowi, żaden nie odniósł ran, jednakże wiele wycierpieli z powodu głodu i pragnienia. Po prowizorycznym na karmieniu i napojeniu uratowanych wyprowadzono ich na powierzchnię.

### Petkiewicz pierwszy w Ameryce Wspaniale zwycięstwo Polaka nad 17 konkurentami

BOSTON, 27. I. — Tel. wł. — Debiut Petkiewicza na gruncie amerykańskim w zawodach o „Pront Memorial”, rozegranych dn. 25 b. m. w Bostonie, wypadł świetnie.

W biegu na 2 mile (3218 metr.) w którym wzięło udział 17-tu renomowanych zawodników, Polak zwyciężył bez trudu, pokrywając cały dystans w dobrym jak na małe wymiary hall, czasie 9 minut 39,2 sek. Drugi był Milrose.

Triumf naszego mistrza obserwoowało 10 tysięcy widzów, a tem wielu Polaków, którzy entuzjastycznie oklaskiwali zwycięstwo Petkiewicza.

Następny start polskiego długodystansowca będzie miał miejsce w lutym w Nowym Jorku

### 1.897 milionów w 62 ratach rocznych zapłaci Polska Francji tytułem długów wojennych

PARYŻ, 27. I. W sobotę 25 b. m. podpisany został w Paryżu układ o konsolidacji polskich długów wojennych wobec Francji.

Układ ten ustala wysokość długu na 1.897.000.000 franków, obejmująca zarówno zasadniczą sumę długów, jak i odsetki za czas ubiegły aż do 1931 r. Spłatę długu rozłożono na 62 raty roczne, od 1931 do końca 1992 r., przyczem Polska zyskała bardzo korzystne warunki obliczenia odsetek bieżących tak, że dzisiejsza wartość przyszłych rat sprowadza się do około połowy minimalnej sumy długów.

Skonsolidowany układem dług obejmuje koszty utworzenia armji gen. Hallera i dostaw materiałów wojskowych z Francji do Polski w czasie wojny z bolszewikami. Dług z tego tytułu był ostatnim długiem Polski, dotychczas nieskonsolidowanym.

— W Linzu doszło do krwawego starcia między Schutzbundem i Heimwehra. Jest wielu rannych. Policja dokonała licznych aresztowań.

— W okolicach Gibraltaru szalał wczoraj gwałtowny orkan. Angielski parowiec „Swainby” został wyrzucony na brzeg. Przewodniki telegraficzne i elektryczne uległy zniszczeniu.



### ZMIANA KOMIARZA ZDROWIA W RZĄDZIE SOWIETÓW

MOSKWA, 27. I. Michaił Władimierski został mianowany komisarzem ludowym zdrowia publicznego w miejsce Siemaszki.

Bernard Shaw



# B. premier dr. Switalski o reformie konstytucji

## na tle projektów, wysuwanych przez lewicę i prawicę w przeciwieństwie do projektu B. B.

KRAKÓW, 27.1. Wczoraj w sali Starożytności odbył się odczyt B. premiera dr. Kazimierza Switalskiego p. t. „Ich zmiana konstytucji”.

Mówca wyjątkowo wstępnie powołał się na projekty konstytucyjne, które sformułował do zalecia się propozycje opozycyjnych projektów zmiany konstytucji, zaznaczając, iż czyni to dlatego, ponieważ szerokie koła społeczeństwa nie są dotychczas zaznajomione z projektami zmian ustroju, wysuwanymi przez obóz przeciwny, a w szczególności z projektami lewicy sejmowej i Klubu Narodowego.

Z kolei B. premier rozpatrywał poszczególne punkty tych projektów, wykazując, że zasadniczo zmierzają one nie do wzmocnienia władzy wykonawczej, lecz do jeszcze większego rozszerzenia prerogatyw poselskich.

Projekt, zawarty w lewicy, jak i Klubu Narodowego, przyjmuje w istocie to samo źródło władzy prezydenta, które wyznacza dzisiejsza konstytucja.

Leвица pragnęła wybrać prezydenta przez ciało, złożone

nie z 444, lecz z 888 elektorów przy czym powołuje nie mieliby prawa być członkami tego zgromadzenia; natomiast Klub Narodowy rozszerza rękoność

prawa prezydenta, lecz zupełnie fikcyjnie, ograniczając w rzeczywistości jego władzę do minimum.

W rezultacie projekty opozycji zmierzają do tego, aby kospiracyjnie powiększyć prawa netykalnej Sejmowi, ale i przywileje posłów, rozszerzając je tak dalece, że przy spełnianiu każdej swej czynności poseł stałby się netykalnym. Tymczasem poza wypadkami, związanymi z działalnością posła w Sejmie, powinien on być traktowany jako człowiek prywatny i równy z wszystkimi innymi obywatelami.

Analizując w dalszym ciągu projekty opozycji, dr. Switalski przeciwstawił im poszczególne punkty zmian konstytucji projektu B. B. W. R.

zmierzające do wzmocnienia państwa przez wzmocnienie władzy naczelnej.

W zakończeniu odczytu B. premier z całym naciskiem podkreślił, że zagadnienie ustroju dla Polski

państwa młodego, kraju, posiadającego z Niemcami i Rosją jest tak poważne, że nie może być w niem miejsca ani na małe gry i podchodzenia.

# Komisja budżetowa przywróciła fundusze dyspozycyjne

WARSZAWA, 27.1. Komisja budżetowa Sejmu rozpoczęła dziś trzecie czytanie preliminarza budżetowego. Przeglęto sowno z pewnymi zmianami budżety Prezydenta Rzeczypospolitej, Sejmu, Najwyższej Izby Kontroli i Prezydium Rady ministrów.

W budżecie Rady ministrów przywrócono cały fundusz dyspozycyjny, prezesa Rady ministrów w wysokości 200.000 złotych, podczas gdy w drugim głosowaniu komisja skreśliła 50.000 zł. z tego funduszu.

ani również na przemysłowo polityczne. Liczne zebrane audytorium zgłaszało prelegentowi gorące oświadczenia.

Obrađuje również komisja pracowni. Komisja budżetowa w głosowaniu uchwaliła 3 miliony na fundusz dyspozycyjny ministra spraw wewnętrznych, podczas gdy w drugim głosowaniu komisja odrzuciła cały fundusz w wysokości 6 milj. zł.

Plenarne posiedzenie Sejmu wyznaczono na środe, dn. 29 b. m. na godz. 11 przed południem.

# Ministrowie Prystor i Kwiatkowski wyjechali do Łodzi

## Dola bezrobotnych włókienników—szczególną troską rządu

WARSZAWA, 27.1.

Dziś o godzinie 7 rano wyjechali do Łodzi pp.: minister Prystor, główny inspektor pracy Klott, dyrektor Szubartowicz i naczelnik Ulanowski oraz pp.: minister Kwiatkowski i dyrektor Dąbrowski z ministerstwa przemysłu i handlu.

Obaj ministrowie pragną się na miejscu zapoznać z rozmiarami kryzysu gospodarczego w Łodzi.

W ciągu dnia odbędzie się szereg konferencji w województwie tak z przedstawicielami pracodawców, jak i ze związkami robotniczymi.

Po powrocie do Warszawy, który nastąpić ma dziś wieczór, p. minister pracy przedstawi rządowi szereg propozycji, zmierzających do złagodzenia kryzysu włókienniczego i zabezpieczenia obywateli bezrobociem włókienników.

# Pojedynek Miller — Janowski po czynnej zniewadze w lokalu szkolnym

WARSZAWA, 27.1.

Zniewazenie czynne w lokalu jednej ze szkół literata i profesora literatury polskiej p. Jana Nepomucena Millera przy ziemiach Jerzego Strzemię — Janowskiego za wystąpienie przeciwko Wacławowi Sieroszewskiemu na łamach jednego z miesięczników — znalazło wczoraj rano swój epilog w orzeczonym spotkaniu na ciężkiej szable.

W pojedynku, prowadzonym aż do nieomówionej wiadomości broni, prof. J. N. Miller został drążniony w ramię i ciężko ranny w prawą rękę ponad przegubem aż do kości.

Pan Janowski otrzymał lekką ranę w rękę. Po operacji chirurgicznej prof. Miller przewieziony został do swego prywatnego mieszkania gdzie pozostaje na kuracji.

# Wzajemne zwalanie winy w zatargu Boliwii z Paragwajem

GENEWA, 27.1. — Wczoraj nadeszła do sekretarza generalnego Ligi Narodów depesza od rządu Boliwii w odpowiedzi na telegram urzędowego przewodniczącego Rady min. Zaleskiego.

Rząd boliwijski oświadcza, że postępowaniem swoim nie sprovokował Paragwaju, a następnie podkreśla, że nie uchylał się nigdy od wykonania portokolu rozjemczego, podpisanego w Waszyngtonie. Jednakże wypadki z

dnia 16 b. m. zmuszają Boliwję do przedsięwzięcia koniecznych kroków natury wojskowej dla obrony zagrożonych praw suwerenności państwa.

Treść tej depeszy zakomunikowano natychmiast ministrowi Zaleskiemu.

Jak widać z ostatnich depesz powołanych państw, każda z obu stron przypisuje drugiej winę w powstałym konflikcie.

# Trzęsienie ziemi na wyspach greckich Domy w ruinach — wśród ludności panika

ATENY, 27.1. Wyspy Psara i Antyparsa nawiedziło trzęsienie ziemi. Wiele domów zawaliło się lub zarysowało.

kańcy obozują pod gołym niebem. Wstrząszenia trwają w dalszym ciągu. (PAT.)

# W dniu św. Agnieszki w Watykanie Podniosła uroczystość pobłogosławienia Jagniat

CITTA DEL VATICANO, 27.1. W dniu św. Agnieszki dziewicy i męczenniczki, Ojciec święty, według starodawnego obyczaju, pobłogosławił Jagnięta, których wielu na służę do utkania świętego pallium. Jagnięta te noszą nazwę „Jagniat św. Agnieszki” i są uroczystość błogosławione przez kler

na grobie męczenniczki za wiarę, która zginęła podczas prześladowań Decjusza w r. 250. Grób św. Agnieszki znajduje się na Via Nomentana, gdzie zwłoki jej zostały pochowane w winnicy, należącej naówczas do jej rodziny.

# Profanacja dwu świątyń katolickich przez bezbożników kijowskich

Wskutek agitacji bezbożników sowieckich rada miejska Kijowa postanowiła oddać do dyspozycji organizacji ateistycznych ostatnie dwie świątynie katolickie: kościół św. Aleksandra i kaplicę katolicką na przedmie-

ściu Kijowa, zwanem Szulawka. Wszystkie utensylja kościelne, które posiadały wartość pieniężną i zrobione były ze szlachetnych metali, zarekwirowano. W kaplicy urządzono już klub z dancinikiem.

# Powstanie kozaków z nad Donu przeciw sowieckim zarządzeniom rolnym

Z Kijowa donoszą: Przyjeżdżający tu z Rostowa nad Donem opowiadają, że na całym obszarze okręgu dońskiego rozpoczęło się powstanie kozaków dońskich, którzy sprzeciwiają się komunistycznym zarządzeniom rolnym.

pancernych. Ruch powstańczy rozszerza się na Kubań. Wyjazd z Rostowa do Jaketyrnodaru i na Kaukaz bez specjalnych przepustek jest wzbroniony.

# GIEŁDA WARSZAWA, 27.1.

Banknoty, Dol. St. Złedn. 886.3. Dawity, Berlin 213.06, Gdańsk 133.4, Kopenhaga 238.53, Londyn 43.38, N. York 8.9, Paryż 35.02, Praga 26.38, Szwajcaria 172.27, Wiedeń 125.45, Włochy 46.67, Czerwoniec 15.

Papieru lokacyjna, Dolarówka 73.4 pr. pol. lzw. 122, 4 i pół pr. L. Z. Z. 50.6 pr. obl. m. W. 52.75, 4 i pół pr. L. Z. m. W. 49.5, 5 pr. L. Z. m. W. 54, 8 pr. L. Z. m. W. 71.

# Centralne biuro sprzedaży zboża z inicjatywy prem'era Bartla

WARSZAWA, 27.1. Wczoraj pod przewodnictwem prezesa Rady ministrów prof. Bartla odbyła się konferencja w sprawie organizacji zbytu płodów rolnych.

Na konferencji w której wzięli udział: minister rolnictwa oraz przedstawiciele zainteresowanych ministerstw i Banku Rolnego, ustalono, że zasadniczym celem racjonalnej organizacji zbytu płodów rolnych powinno być dotarcie do najszerzych warstw producentów, zrównoważenie popytu i podaży, oraz podniesienie w ten sposób niskich cen, osiąganych obecnie na rynku przez producenta.

Jednocześnie w związku z tem uznano za konieczne powołanie do życia centralnego biura sprzedaży zboża, posiadającego własną osobowość prawną i wyposażonego w odpowiednie kapitały.

W skład tego biuro wejdą: organizacje rolniczo-handlowe, spółdzielcze, firmy młynarskie oraz, jako jeden z udziałowców, Państwowe zakłady przemysłowo-zbożowe w Lublinie wraz z Państwową rezerwą zbożową.

# Fiasco niemieckich hasel propagandowych „Przez lamenty nad losem mniejszości do rewizji traktatu wersalskiego”

Paryż, 24 stycznia.

Nie mając nic do powiedzenia na konferencji moralnej w Londynie, załatwiwszy się w Hadze z planem Younga,

potężne niemieckie organizacje propagandowe już, bez straty chwili czasu, zabierają się zamazyszczyć do „problemu mniejszości”.

W artykułach prasowych i publicznych enuncjacjach w cyrkulariach i broszurach, którei zalewają redakcje pism zachodnio-euro-

pejskich, nie ukrywają już wcale nasz sąsiedzi, że ten „problem mniejszości” jest tylko dla nich kluzozem do przeprowadzenia rewizji granic.

Dzięki im za szerokość. Odrpialimy się wzajemnością, stwierdzając, że wybrali sobie na rozpoczęcie tej wielkiej kampanii chwilę zgola nieodpowiednią.

Z rozmów, które miałem ostatnio sposobność przeprowadzić w Genewie wynika wyraźnie, że zarówno w Anglii, jak i we Francji i we Włoszech przejadły się mocno obłudne

lamenty nad losem uciemiężonych mniejszości.

Pod tym względem ostatnie posiedzenie Rady Ligi, przewodniczone przez ministra Zaleskiego, dało znamienne rezultaty.

Sesja ta, dzięki udanej taktyce naszej delegacji, postawiła problem mniejszości na właściwym planie, redukując go do drobnych lokalnych zatargów, które w normalnych warunkach powinny być zatajwane przez lokalne sądy pokoju, a nie wnoszone przed areopag naj-

wszszych meżów stanu świata. Niemcy — ogólnym zdaniem — sami pogrzebali swoją tezę, tezę o strasznych warunkach bytu swych ziomków w Polsce, skoro przez kilka miesięcy przy mozolnych trudach i stałej nagancie udało się im tylko rzucić na stół Ligi tak blahe, tak wręcz śmieszne sprawy jak historia Wiesnera czy Lubosa lub też nieporozumienie z zarządem spółki brackiej.

Czyż wyobrażają oni sobie rzeczywiście, że takie drobne proceski, z rozgrywką o kilkaset złotych, mogą usprawiedliwić żądania... rewizji traktatu wersalskiego

na podstawie paragrafu 19-go statutu Ligi?

Doprowadzili oni do wręcz innego rezultatu, przekonali oni wszystkich, że jeżeli zachodzi potrzeba jakiejś rewizji,

to rewizji traktatów ochrony mniejszości.

nielejalnie wyzyskiwanych w celach antypokojowych i zaśmiecających posiedzenia Rady parafijskie mi kłótniami, nie licującami z powagą tej instytucji.

Henryk Korab-Kucharski.

# Pierwsza odpowiedź na ankietę Primo de Riveru

PARYŻ, 27.1. Primo de Rivera rozesał w sobotę do wszystkich komendantów wojskowych i marynarki wojennej zapytanie, czy dyktatura posiada jeszcze zaufanie armii i narodu. W razie odmownej odpowiedzi, dyktator obiecał, że w ciągu 5 minut ustąpi.

Obecnie nadeszła pierwsza odpowiedź na tę ankietę. Komendant garnizonu prowincjonalnego w Saragossie doniósł, że wojsko jego okręgu posłuszne będzie zarówno obecnemu rządowi, jak i każdemu innemu, który posiadać będzie poparcie króla.

— Na dwu okrętach transceanicznych w Le Havre, wybuchł tuż przed opuszczeniem portu strajk załogi, która domaga się podwyżki plac i lepszego pożywienia.

# Co wrozą gwiazdy na dzień 28 stycznia Nowe możliwości ale i trochę podrażnienia

Ranek nie nadzwyczajnie się zapowiada i może jeszcze koło godz. 8-ej i później przyjdzie drobne strajki lub nieporozumienia — zwłaszcza w sprawach finansowych lub urzędowych. Wogóle okres przedpołudniowy nawołuje do zachowania a nawet ostrożności, bo wtem koło godz. 11-ej zaznaczy się liny wpływu ujemny, przynoszący za sobą zwiększoną impulsywność, podrażnienie, skłonność do gniewu.

Laczy się z tem nadmierna aktywność i chęć postawienia na swelet, a także nieuporządkowane wyładowania

energii łatwo mogą doprowadzić do nieporozumień.

Po jakimś czasie to podrażnienie ustępuje, a godz. 14-ta przynosi już zupełnie inny nastrój. — aktywność i ruchliwość i racjonalność, połączona z chęcią zmian i nowymi możliwościami.

Dziś dzisiejszy nadaje się do załatwiania spraw ważnych, rozszerzania swego zakresu działania i może przynieść sporo ekspanzji umysłowej nie oczekiwane możliwości dodatnie, podrażnienie, nowe poczynania.

Dzień jest wrodzony — energiczne przedsięwzięcie, niezwykłe inteligentne, chociaż irracjonalne i nieco szlifierne — okaże wielkie ekspanzję życiową i może osiągnąć powodzenie w pracy państwowej.

J. S. D.

# Sylwetki Gwiazd Piękności

Nr. 2 **Larysa Winkowska** Włosniana, promienna uroda. Liczy lat 19. Ukończyła gimnazjum. W okresie P.W.K. pełniła obowiązki urzędniczek na wystawie, a obecnie pracuje w Izbie przemysłowo-handlowej w Poznaniu.

Nr. 11 **Halina Kalinowska** Wysoka, smukła, ma pięknie osadzoną główkę. Profil subtelnie zarysowany. Ciemna blondynka o szaro-niebieskich oczach. Skończyła 18 lat w czerwcu 1929 r.

Nr. 29 **Józela Reczkówna** Misternie modelowana postać przypominająca stylową figurynkę z saskiej porcelany. Slicznie zarysowany rasowy noszek, Złocista blondynka o niebieskich oczach. Bardzo ładne zęby.

Nr. 4 **Krytyna Hoellingerówna** Lwowianka. Wzrost więcej niż średni. Włosy ciemne, oczy czarne, wielkie, wyraziste. Cera prześliczna. Twarz pełna życia i temperamentu. Lat 20.

Nr. 16 **Jadwiga Karlewska** Warszawianka. Lat 20. Wzrostu średniego. Szatynka o prześlicznych orzechowych oczach i długich rzęsach. Kształtna głowa. Twarzyczka nieco ścigła, podłużna. Postać wytworna.

Nr. 43 **Alina hr. Ryzyszewska** W ubiegłym roku uzyskała w turnieju urody i wdzięku tytuł „vicemiss Polonii”. W tym roku bierze znowu udział w konkursie jako jedna z czołowych kandydatek do tytułu królowej piękności polskiej.

Nr. 5 **Ligia Goebłówna** Warszawianka. Lat 22. Kształtka się w muzyce i marzy o filmie. Wysoka, rasowo modelowana postać. Szatynka z długimi włosami. Oczy niebieskie w ciemnej oprawie. Pięknie rzeźbiony profil.

Nr. 22 **Danuta Bobowska** Krakowianka. Liczy lat 19. Z zapalem studjuje muzykę i jest uczennicą Konserwatorium muzycznego w Krakowie.

Nr. 65 **Władysława Malczewska** Warszawianka. Lat 22. Smukła, wlotka, blondynka o szaro-zielonych oczach i subtelnie rzeźbionych rysach. Twarzyczka pociągła przypomina w typie kobiety grottgerowskiej.

Nr. 9 **Krytyna hr. Skarbkówna** Urodzona w 1909 r. w Piotrkowskiem. Ukończyła gimnazjum klasztorne „Sacre Coeur”. Od 2 lat mieszka w Warszawie i zajmuje posadę urzędniczką w biurze jednej z firm automobilowych.

Nr. 28 **Zofia Kajzerówna** Wysoka, kształtna — ciemna szatynka. Cera smagła z rumieńcami. Wielkie oczy o zmiennej barwie. Slicznie wykofione usta z perłowymi ząbkami. Włosy półdługie w lokach.

Nr. 65 **Władysława Malczewska** Warszawianka. Lat 22. Smukła, wlotka, blondynka o szaro-zielonych oczach i subtelnie rzeźbionych rysach. Twarzyczka pociągła przypomina w typie kobiety grottgerowskiej.

Nr. 9 **Krytyna hr. Skarbkówna** Ze sportów uprawia z zamiłowaniem jazdę konną i narciarstwo. W 1926 r. otrzymała pierwszą nagrodę na wyścigach hippi-cznych.

Nr. 40 **Zofia Batoryka** Rasowa lwowianka. Wysoka postawa o pełnej gracji linji. Włosy ciemnobrunatne o złotawym połysku. Wielkie szafirowe oczy pod czarnymi łukami brwi. Lat 22.

Nr. 65 **Władysława Malczewska** Warszawianka. Lat 22. Smukła, wlotka, blondynka o szaro-zielonych oczach i subtelnie rzeźbionych rysach. Twarzyczka pociągła przypomina w typie kobiety grottgerowskiej.

Nr. 9 **Krytyna hr. Skarbkówna** Ze sportów uprawia z zamiłowaniem jazdę konną i narciarstwo. W 1926 r. otrzymała pierwszą nagrodę na wyścigach hippi-cznych.

Nr. 40 **Zofia Batoryka** Rasowa lwowianka. Wysoka postawa o pełnej gracji linji. Włosy ciemnobrunatne o złotawym połysku. Wielkie szafirowe oczy pod czarnymi łukami brwi. Lat 22.

Nr. 65 **Władysława Malczewska** Warszawianka. Lat 22. Smukła, wlotka, blondynka o szaro-zielonych oczach i subtelnie rzeźbionych rysach. Twarzyczka pociągła przypomina w typie kobiety grottgerowskiej.

Nr. 9 **Krytyna hr. Skarbkówna** Ze sportów uprawia z zamiłowaniem jazdę konną i narciarstwo. W 1926 r. otrzymała pierwszą nagrodę na wyścigach hippi-cznych.

Nr. 40 **Zofia Batoryka** Rasowa lwowianka. Wysoka postawa o pełnej gracji linji. Włosy ciemnobrunatne o złotawym połysku. Wielkie szafirowe oczy pod czarnymi łukami brwi. Lat 22.

Nr. 65 **Władysława Malczewska** Warszawianka. Lat 22. Smukła, wlotka, blondynka o szaro-zielonych oczach i subtelnie rzeźbionych rysach. Twarzyczka pociągła przypomina w typie kobiety grottgerowskiej.

Nr. 9 **Krytyna hr. Skarbkówna** Ze sportów uprawia z zamiłowaniem jazdę konną i narciarstwo. W 1926 r. otrzymała pierwszą nagrodę na wyścigach hippi-cznych.

Nr. 40 **Zofia Batoryka** Rasowa lwowianka. Wysoka postawa o pełnej gracji linji. Włosy ciemnobrunatne o złotawym połysku. Wielkie szafirowe oczy pod czarnymi łukami brwi. Lat 22.

Nr. 65 **Władysława Malczewska** Warszawianka. Lat 22. Smukła, wlotka, blondynka o szaro-zielonych oczach i subtelnie rzeźbionych rysach. Twarzyczka pociągła przypomina w typie kobiety grottgerowskiej.

Nr. 9 **Krytyna hr. Skarbkówna** Ze sportów uprawia z zamiłowaniem jazdę konną i narciarstwo. W 1926 r. otrzymała pierwszą nagrodę na wyścigach hippi-cznych.

Nr. 40 **Zofia Batoryka** Rasowa lwowianka. Wysoka postawa o pełnej gracji linji. Włosy ciemnobrunatne o złotawym połysku. Wielkie szafirowe oczy pod czarnymi łukami brwi. Lat 22.

Nr. 65 **Władysława Malczewska** Warszawianka. Lat 22. Smukła, wlotka, blondynka o szaro-zielonych oczach i subtelnie rzeźbionych rysach. Twarzyczka pociągła przypomina w typie kobiety grottgerowskiej.

Nr. 9 **Krytyna hr. Skarbkówna** Ze sportów uprawia z zamiłowaniem jazdę konną i narciarstwo. W 1926 r. otrzymała pierwszą nagrodę na wyścigach hippi-cznych.

Nr. 40 **Zofia Batoryka** Rasowa lwowianka. Wysoka postawa o pełnej gracji linji. Włosy ciemnobrunatne o złotawym połysku. Wielkie szafirowe oczy pod czarnymi łukami brwi. Lat 22.

Nr. 65 **Władysława Malczewska** Warszawianka. Lat 22. Smukła, wlotka, blondynka o szaro-zielonych oczach i subtelnie rzeźbionych rysach. Twarzyczka pociągła przypomina w typie kobiety grottgerowskiej.

Nr. 9 **Krytyna hr. Skarbkówna** Ze sportów uprawia z zamiłowaniem jazdę konną i narciarstwo. W 1926 r. otrzymała pierwszą nagrodę na wyścigach hippi-cznych.

Nr. 40 **Zofia Batoryka** Rasowa lwowianka. Wysoka postawa o pełnej gracji linji. Włosy ciemnobrunatne o złotawym połysku. Wielkie szafirowe oczy pod czarnymi łukami brwi. Lat 22.

Nr. 65 **Władysława Malczewska** Warszawianka. Lat 22. Smukła, wlotka, blondynka o szaro-zielonych oczach i subtelnie rzeźbionych rysach. Twarzyczka pociągła przypomina w typie kobiety grottgerowskiej.

Nr. 9 **Krytyna hr. Skarbkówna** Ze sportów uprawia z zamiłowaniem jazdę konną i narciarstwo. W 1926 r. otrzymała pierwszą nagrodę na wyścigach hippi-cznych.

Nr. 40 **Zofia Batoryka** Rasowa lwowianka. Wysoka postawa o pełnej gracji linji. Włosy ciemnobrunatne o złotawym połysku. Wielkie szafirowe oczy pod czarnymi łukami brwi. Lat 22.

Nr. 65 **Władysława Malczewska** Warszawianka. Lat 22. Smukła, wlotka, blondynka o szaro-zielonych oczach i subtelnie rzeźbionych rysach. Twarzyczka pociągła przypomina w typie kobiety grottgerowskiej.

Nr. 9 **Krytyna hr. Skarbkówna** Ze sportów uprawia z zamiłowaniem jazdę konną i narciarstwo. W 1926 r. otrzymała pierwszą nagrodę na wyścigach hippi-cznych.

Nr. 40 **Zofia Batoryka** Rasowa lwowianka. Wysoka postawa o pełnej gracji linji. Włosy ciemnobrunatne o złotawym połysku. Wielkie szafirowe oczy pod czarnymi łukami brwi. Lat 22.

Nr. 65 **Władysława Malczewska** Warszawianka. Lat 22. Smukła, wlotka, blondynka o szaro-zielonych oczach i subtelnie rzeźbionych rysach. Twarzyczka pociągła przypomina w typie kobiety grottgerowskiej.

Nr. 9 **Krytyna hr. Skarbkówna** Ze sportów uprawia z zamiłowaniem jazdę konną i narciarstwo. W 1926 r. otrzymała pierwszą nagrodę na wyścigach hippi-cznych.

Nr. 40 **Zofia Batoryka** Rasowa lwowianka. Wysoka postawa o pełnej gracji linji. Włosy ciemnobrunatne o złotawym połysku. Wielkie szafirowe oczy pod czarnymi łukami brwi. Lat 22.

Nr. 65 **Władysława Malczewska** Warszawianka. Lat 22. Smukła, wlotka, blondynka o szaro-zielonych oczach i subtelnie rzeźbionych rysach. Twarzyczka pociągła przypomina w typie kobiety grottgerowskiej.

Nr. 9 **Krytyna hr. Skarbkówna** Ze sportów uprawia z zamiłowaniem jazdę konną i narciarstwo. W 1926 r. otrzymała pierwszą nagrodę na wyścigach hippi-cznych.

Nr. 40 **Zofia Batoryka** Rasowa lwowianka. Wysoka postawa o pełnej gracji linji. Włosy ciemnobrunatne o złotawym połysku. Wielkie szafirowe oczy pod czarnymi łukami brwi. Lat 22.

Nr. 65 **Władysława Malczewska** Warszawianka. Lat 22. Smukła, wlotka, blondynka o szaro-zielonych oczach i subtelnie rzeźbionych rysach. Twarzyczka pociągła przypomina w typie kobiety grottgerowskiej.

Nr. 9 **Krytyna hr. Skarbkówna** Ze sportów uprawia z zamiłowaniem jazdę konną i narciarstwo. W 1926 r. otrzymała pierwszą nagrodę na wyścigach hippi-cznych.

Nr. 40 **Zofia Batoryka** Rasowa lwowianka. Wysoka postawa o pełnej gracji linji. Włosy ciemnobrunatne o złotawym połysku. Wielkie szafirowe oczy pod czarnymi łukami brwi. Lat 22.

Nr. 65 **Władysława Malczewska** Warszawianka. Lat 22. Smukła, wlotka, blondynka o szaro-zielonych oczach i subtelnie rzeźbionych rysach. Twarzyczka pociągła przypomina w typie kobiety grottgerowskiej.

Nr. 9 **Krytyna hr. Skarbkówna** Ze sportów uprawia z zamiłowaniem jazdę konną i narciarstwo. W 1926 r. otrzymała pierwszą nagrodę na wyścigach hippi-cznych.

Nr. 40 **Zofia Batoryka** Rasowa lwowianka. Wysoka postawa o pełnej gracji linji. Włosy ciemnobrunatne o złotawym połysku. Wielkie szafirowe oczy pod czarnymi łukami brwi. Lat 22.



Nr. 4. Krystyna Hoefflingerówna — Lwów



Nr. 6. Stawa Matczewska — Warszawa.



Nr. 41. Zofja Batycka — Lwów



Nr. 8. Kamila Protassewiczówna — Rohotna, woj. nowogr.



Nr. 2. L. Winkowska — Poznań



Nr. 9. Krystyna hr. Skarbek — Warszawa



Nr. 59. Jadwiga Luczakówna — Warszawa



Nr. 11. Halina Kallnowska — Warszawa.



Nr. 5. Ligja Goebel — Warszawa



Nr. 22. D. Bobowska — Kraków



Nr. 49. J. Reczko — Warszawa



Nr. 16. Jadwiga Karlewska — Warszawa

Piętnaście  
wybranych  
przez plebiscyt  
Czytelników  
kandydatek  
do Szarfy  
Miss Polonii  
1930 r.



Nr. 43. A. hr. Ryzyszczowska — Warszawa.



Nr. 10. E. Chamska — Białystok



Nr. 23. Zofja Kalcerówna — Włocławek.

**Wspaniała toaleta  
od firmy Bogusław Herse  
dla Miss Polonii**

WARSZAWA, 27.1.

Najstarsza firma mód w Warszawie Bogusław Herse, która w ubiegłym roku z taką serdecznością roztoczyła opiekę nad strojami Miss Polonii, odpowiadającymi charakterowi jej misji reprezentacyjnej i obecnie także spieszy z darem, złożonym w hołdzie żywemu symbolowi piękności polskiej.

Miss Polonia na 1930 r. otrzymała od Hersego wspaniałą toaletę balową, która zagranicą będzie mogła śmiało reprezentować wytworny gust mistrzów krawiectwa polskiego.

Odyby którakolwiek z 15 wybranych kandydatek nie mogła z jakichkolwiek względów stanąć dziś przed jury konkursowym, wówczas jury do grona 15 Członków Piękności wybierze jeszcze jedną z zapasnych.

# Proces przeciwko Zarządowi Związku Pracowników Miejskich.

Wczoraj w Sądzie Grodzkim rozpoczął się proces przeciwko członkowi zarządu miejskiego Oddziału Związku Zawodowego Pracowników Miejskich, oskarżonemu z art. 154 K. K. o sbranie Komisji Rewizyjnej i jej prezesa adw. Dorożyńskiego.

Jak nasi czytelnicy zapewne pamiętają, zarząd Związku Pra-

cowników Miejskich złożył w lutym r. ub. prezesowi Rady Miejskiej prof. Mlynskiemu memoriał, w którym poczynił prezesowi Komisji Rewizyjnej adw. Dorożyńskiemu szereg bardzo poważnych zarzutów, uwzględniających jego czci.

W memoriale tym, który został następnie publicznie roz-

powszechniony przez ogłoszenie w czasopiśmie fachowym „Pracownik samorządowy”, zarząd zarzucił m. in. adw. Dorożyńskiemu, że nadużywał swego stanowiska prezesa Komisji Rewizyjnej i wywiera wpływ na pracowników miejskich celem osiągnięcia osobistych pośrednich korzyści, nie cofając się przed pogroźkami i że imputuje sobie władzę „nadprezydenta miasta”.

Na skutek uchwały Rady Miejskiej z dnia 18 marca r. ub. sprawa została przekazana prokuratorowi, w następstwie czego całemu zarządowi wytoczony został proces karny.

Oskarżeni oświadczyli na rozprawie, że nie przyznają się do winy. Obronę wnoszą adw. Wacław Sławiński.

Jako oskarżyciel posiłkowy występuje prezes Komisji Rewizyjnej adw. Witold Dorożyński.

Na rozprawę wezwano 49 świadków, m. in. prezydenta miasta W. Hermanowickiego, prezesa Rady Miejskiej prof. Mlynskiego, wiceprezesa Rady dr. Zygmunta Siemaszki, ławnika dr. Kacnelsona, radnych Händlera, Oświecimskiego, Goldberga, Gerca, inż. Chrzastowskiego, Szobfisa, dyrektora Banku Polskiego Wysockiego, b. prezesa Rady Miejskiej F. Filipowicza, dyrektora inż. R. Wiercorka sekretarza Magistratu J. Ciejkę i szereg innych osobistości, zajmujących wybitne stanowiska społeczne w naszym mieście.

# Statystyka bezrobocia.

Według urzędowych danych w ostatnim tygodniu w Białymstoku było 4187 bezrobotnych, a mianowicie: 19 robotników hut, 13 przemysłu tytoniowego, 2477 włókienniczego, 300 budowlanego, 87 metalowego, 244 robotników wykwalifikowanych pozostałych gałęzi przemysłu,

731 robotników niewykwalifikowanych, 110 robotników rolnych, 206 pracowników umysłowych. Ilość bezrobotnych w całym okręgu białostockim (Białystok, Supraśl, Łomża, Wysokie-Mazowieckie, Grajewo i t. d.) wynosiła w ostatnim tygodniu ogółem 6101.

# Wieczór kołęd.

W niedzielę 26 bm. odbył się w państwowym seminarjum nauczycielskim „Wieczór kołęd”.

Całość, jak zwykle w miejscowym seminarjum, opracowana bardzo starannie i wykonana bez zarzutu, pozostawiła ogromnie miłe wrażenie, wywołując echa minionych lat „sielskich — anielskich” wczes-

nego dzieciństwa.

Słowo wstępne o powstaniu i charakterze polskich kołęd wypowiedziała prof. Wanda Kurzejówna, ilustrując swój wykład muzyką i śpiewem.

Chór mieszany seminarjum pod kierownictwem p. Kurzejówny wykonał kilka przepięknych, mniej znanych kołęd. Parę również pięknych kołęd odegrała orkiestra seminarjum pod batutą prof. Muszyńskiego.

Największą jednak atrakcją była inscenizacja szeregu kołęd z pasterkami, aniołkami, królami, Matką Boską, Jezuskim, św. Józefem, owieczkami i t. p.

Dziś „Wieczór kołęd” odbędzie się po raz drugi.

# W rocznicę Powstania Styczniowego.

Dnia 26 w Ognisku Kolejowym w Białymstoku o godzinie 17-ej odbyła się z racji rocznicy powstania styczniowego uroczysta akademja.

Sierocka. Następnie przemawiała do młodzieży w duchu patriotycznym kierownicza szkoły powszechnej p. Kossekówna. Na zakończenie orkiestra mandolinistów wykonała kilka doborowych utworów.

Akademję w skupieniu wysłuchało przeszło 400 osób.

Na przepięknie udekorowanej scenie okolicznościowy odczyt wygłosił prelegent prof. p. Minsztal, poczem chór pod kierownictwem p. Szlonsko świetnie wykonał wianankę pieśni polskich. Deklamację „Smierć Pułkownika” wypowiedziała p.

# Wyjazd służbowy.

Wczoraj udał się w sprawach służbowych do Warszawy prezes sądu okręgowego p. Cezary Szyszko.

# Z Towarzystwa Opieki Społecznej

## „Przystań” w Białymstoku.

Jak się dowiadujemy, w dniu 4-go lutego o godz. 19-tej w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się walne zebranie wszystkich członków miejskiego oddziału T-wa „Przystań” w Białymstoku.

Na porządku obrad szereg

ważnych spraw, m. in. sprawozdania kasowe i z działalności poszczególnych sekcji, zatwierdzenie tymczasowego zarządu oraz wybór delegatów na walny Zjazd, który odbędzie się dnia 22 lutego w Białymstoku.

# Z Koła L. O. P. P. Nr. 13.

Koło N. 13 L.O.P.P. przy szkole powszechnej N.7. urządziło poranek w 67-ą rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego.

Na poranek złożyły się pie-

śni i deklamacje, przedstawiające najwybitniejsze wydarzenia od rozbioru aż do zjednoczenia Polski.

Dochód przeznaczono na kupno sztandaru dla Koła.

# Barak w ogniu.

W lesie państwowym w oddziale XXIX nadleśnictwa Złota Wieś na terenie gm. Czarna-Wieś spłonął barak, zamieszkały przez 6 rodzin robotników leśnych. Barak ten stanowi własność państwową i był

zaasekurowany na sumę 7.000 złotych.

Nieszczęśliwych wypadków z ludźmi nie było.

Pogorzelców ulokowano w prywatnych mieszkaniach w Buksztelach.

# Tajemnicze porwanie krowy.

Władysław Koroncuk (ulica Wiejska 16), idąc rano dnia 24 bm. do pracy, zauważył obok swego domu waleśającą się krowę. Dochodzenie policyjne

ustaliło, że nieznanymi sprawcy z niezamkniętego chlewu przy posesji nr. 7 na ul. Szpitalnej skradli tę krowę, stanowiącą własność Zelika Dworkowicza.

# Doroczne Walne Zebranie Felczerów.

Dnia 26 stycznia rb. o godz. 2-jej popoł. w sali posiedzeń Magistratu m. Białegostoku odbyło się walne zebranie Białostockiego Oddziału Związku Felczerów przy licznych udziałach członków, przybyłych z województwa Białostockiego, Po-

leskiego i Nowogródzkiego.

Zjazd zajął p. Jan Knaup, proponując na przewodniczącego p. Władysława Radziuka.

Na asesorów zaproszono pp. Borowski z Zambrowa i Niewęglowski z Łap, pióro sekretarskie powierzono Maksymilianowi Jęzmieniowi.

Na wstępie zebranie wyraziło podziękowanie Prezydentowi miasta p. Wincentemu Hermanowskiemu, który nie mogąc osobiście powitać zjazdu, nadał życzenia pomysłnych obrad i rozwoju korporacji felczerskiej.

Ze względu na ważność spraw zawodowych, które były tematem obrad, m. in. przyjęcie nowego statutu, walka z pseudofelczerami, przyjmowanie felczerów na stanowiska pomocniczo-lekarskie do instytucji państwowych, komunalnych i społecznych, nowa ustawa szpitalna i t. p., obrady i prace

walnego zebrania były bardzo ożywione.

Po zatwierdzeniu sprawozdania zarządu i komisji rewizyjnej oraz uchwaleniu szeregu rezolucji, mających doniosłe znaczenie dla zawodu felczerskiego, walne zebranie na wniosek przewodniczącego komisji rewizyjnej p. Sokólskiego uchwaliło dla ustępującego zarządu pełne absolutorjum.

Następnie odbyły się wybory nowego zarządu, komisji rewizyjnej i sądu koleżeńkiego, które dały wynik następujący:

Do zarządu wybrani zostali pp.: Jan Mruk, Jan Knaup, Józef Kietko, Władysław Łapiński, Antoni Grodzicki, Władysław Zabłocki i Maksymilian Jęzmięć.

Do komisji rewizyjnej pp.: Sokólski, Radziuk i Kunda.

Do sądu koleżeńkiego pp.: Włodzimierz, Sokólski, Statkiewicz, Ozder i Zabłocki.

Na walny zjazd delegatów do Warszawy jednogłośnie wybrano pp.: Sokólskiego, Radziuka, Knaupa, Zabłockiego i Jęzmięć.

# Niespodzianki i atrakcje na balu

## Komitetu Budowy Pomnika.

Sympatycy 42 p. p. zapytują, czy bal, urządzony w tym sezonie na fundusz budowy pomnika dla poległych żołnierzy 42 p. p. będzie obfitował w takie same atrakcje i pozostawi takie miłe wspomnienia, jak bale z lat poprzednich.

Jak się dowiadujemy Komitet zabawy, której protektorat objął Honorowy Prezes Komitetu Budowy Pomnika J.W.P. Wojewoda Karol Kirszt dokłada wszelkich starań, by bal wypadł jak w latach ubiegłych.

Oryginalnie przystrojone sale

(m. in. grota stalaktytów, świątynia Buddy), efekty świetlne w stylu „Hollywood”, trzy wyborowe orkiestry, artystycznie wykonane kotyljony i dobrze zaopatrzone buiet dadzą pełne zadowolenie wszystkim uczestnikom zabawy.

Zaproszenia są w toku rozsyłania. Możliwe jest, że przez nieuwagę niektórzy sympatycy mogą być pominięci, lecz w takim razie radzimy zadzwonić do adjutanta 42 p. p., a zaproszenie zostanie niezwłocznie przesłane.

NADEŚLANE.

Zarząd Wojewódzki Związku Inwalidów Wojennych R.P. w Białymstoku w celu zwiększenia środków materialnych na potrzeby organizacyjne Związku przystąpił do wydania rozkładu jazdy komunikacji autobusowej na liniach węża Białostockiego.

Wymieniony rozkład jazdy umieszczony zostanie na specjalnej tablicy i w miejscu najdogodniejszym dla podróżującej publiczności. Poza tem w plakaty, zawierające ten rozkład jazdy zaopatrzone zostaną Urzędy, lokale publiczne, hotele, restauracje, cukiernie oraz większe przedsiębiorstwa handlowe m. Białegostoku.

Zarząd Wojewódzki Zw. Inwalidów Woj. R.P. w Białymstoku zwraca się do właścicie-

li autobusów międzymiastowych oraz do instytucji i firm z gorącą prośbą o poparcie wydawnictwa.

# Ostrzeżenie.

Niniejszem zawiadamiamy Sz. Klientę, iż do inkasowania należności za ogłoszenia, dysponowane do

Spisu Abonentów Państwowej Sieci Telefonicznej na terenie Warszawskiej Dyrekcji Poczty i Telegrafów łącznie z Białostocką siecią P. A. S. T. 1930 r. nikogo nie upoważnialiśmy i żadnych sum, wpłaconych bez naszego upoważnienia uznawać nie będziemy.

**Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek**  
Warszawa, Marszałkowska 115.

**APOLLO** Dziś premiera! Film o którym mówi cały świat  
Triumfalny film wytwórni „Metro Goldwyn Mayer”  
PRODUKCJI NA ROK 1930

**DZIS O GODZ. 6<sup>30</sup>, 8<sup>30</sup>, 10<sup>10</sup>**

**GRETA GARBO**  
ideał kobiety współczesnej

**JOHN GILBERT**  
100 procentowy mężczyzna

**DOUGLAS FAIRBANKS JR.**  
słynny aktor

Tragedja kobiety której głód zmysłów rzucił coraz to w ramiona innego mężczyzny.



**WŁADCZYNI MIŁOŚCI**

W wielkim arcydziele reżyserji **Clarence Browna**

UWAGA! Film ten przewyższa znacznie: „Symfonia zmysłów” i „Anna Karenina” UWAGA!

**REWELACYJNY FILM**

**BEZBRONNE DZIEWCZE**

tragiczne dzieje uwiedzionej i zhańbionej dziewczyny  
Największa tragedia Europy Najpiękniejszy amant ekranu

**Ewelina Holt — Ernest Verebes**  
Następny przebój kina „MODERN”

**RADJO ODBIORNIKI NARCONI**  
do sieci elektrycznej  
na b. dogodnych warunkach  
**L. MOWSZOWSKI**  
Białystok, Lipowa 22, tel. 2-14

**Czytajcie Dziennik**

**15372 OSOBY**  
podziwiali już  
**NAJWIĘKSZY FILM ŚWIATA**  
który przeszedł w triumfalnym pochodzie największe miasta Europy i Ameryki

**ARKA NOEGO**

Wielki dramat na tle potopu biblijnego i wielkiej wojny

**CENY MIEJSC ZNIŻONE**

Dla dorosłych | Dla ucni i dzieci  
OD 1 zł. 20 gr. | OD 1 złot.

Dziś o godz. 6<sup>30</sup>, 8<sup>30</sup>, 10<sup>30</sup>  
**„MODERN”**

**Ogłoszenia drobne**

**Tysiące**  
Chcesz otrzymać posadę? Masz zakończyć kursy fachowe korespondencyjne, prof. Sekulowicza, Warszawa, Złota 42-b Kursy wyszczególnione: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji pisanja na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu swia dectwa, Zadzajcie prospektów.

**Otwarte** Kursy Krowy i Sycia Wilczyńskiej, Mazowiecka 38, Przyjmują się uczniowie.

**Buchalter-bilans** sta poszukuje posady, może przyjąć pracę godzinową. Referencje. Do Admin. „Dz. Białostockiego” pod „Pracowity” 303.

**Wdowi** agenci lo-żni zarabiają miesięcznie do 2000 zł. przy sprzedaży obli gacy państwowych na raty. Placowy najwyższą prowizję. Zdolnym stała gatę, patent, kosztu podróży. Poczta-kupcy-poczamy. Zgłoszenia: Bank Ludowy Stanisławów.

**Wkwizytarzy** z dni 11 ni do zbierania ogłoszeń potrzebni. Zgłaszaj się Kawecki Związek Inwalidów Wojennych Legionowa 1.

**Zgubiono** dowód osobisty, wyd. przez Starostwo Białostockie na imię Kazimierza Kochańskiego, zam. kiel. Boguszelew, gminy Krypno, pow. Białystok.

**Ustawiano** się 2 skradzione wakale bezbroniowe na 1000 i 500 zł. wystawione przez Ignacego Zaleskiego w Zabłudowie.

**WARUNKI PRENUMERATY:** Miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna — Zł. 9.  
**CENY OGŁOSZENI:** za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 strony — 70 groszy, zrywcześnie połowa szpalty redak. — 25 gr., drobne za wiersz 20 gr. Układ ogłoszeń i formy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowinc. wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie.  
Wydawca i redaktor odpowiedzialni: **MARJA LUBKINWICZOWA.**  
Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Telef. Nr. 11 (dodatkiowy)